

ANNA BERGMAN



Helenka
która chciała zostać
wielką świętą



ANNA BERGMAN

Helenka
która chciała zostać
wielką świętą



Tekst | Anna Bergman

© 2012 Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia
ul. Żytnia 3/9, 01-014 Warszawa

Korekta | Maria Szumska

Ilustracje | s. M. Rafaela Jedynak ZMBM

Opracowanie graficzne | Piotr Druciarek

Nihil obstat | ks. Bogdan Zbroja

Wydawnictwo *Misericordia*

Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia

al. Adolfa Hyty 1, 30-605 Kraków

Sklep internetowy: www.misericordia.faustyna.pl

Kraków 2024

ISBN 978-83-63916-39-8

– To, o czym ci opowiem, wcale nie wydarzyło się dawno, dawno temu, nie było to też za siedmioma górami i siedmioma lasami, a co najważniejsze – nie jest bajką, ale prawdziwą historią dziewczynki, której marzeniem było zostać wielką świętą.



- A ja chcę być detektywem!
- No to spróbujemy odkryć, kim była dziewczynka z mojej opowieści.
- Tak, przeprowadźmy śledztwo!
- Wszystko zaczęło się ponad sto lat temu w malutkiej wiosce Głogowiec w samym środku Polski. W niewielkim domu pokrytym słomianym dachem mieszkali Marianna i Stanisław Kowalscy z dwiema córkami, Józią i Ewą.



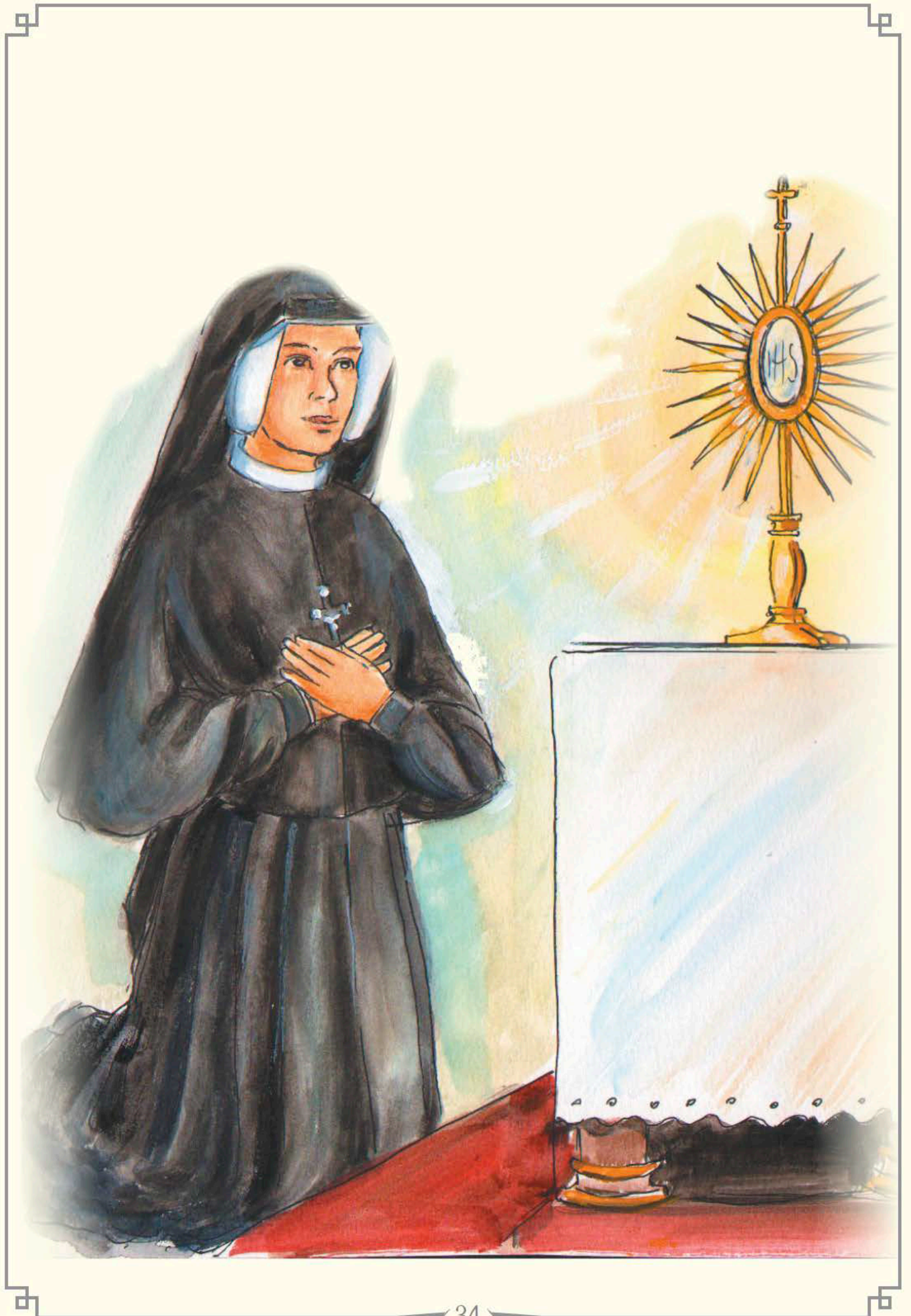
– A czemu wyjechała?

– Miała wtedy szesnaście lat i postanowiła znaleźć pracę, by pomóc finansowo swoim rodzicom. Pojechała do dość dalekiego Aleksandrowa Łódzkiego. Nie powiedziałam ci jeszcze, że już jako kilkunastolatka Helena rozumiała, że Pan Jezus wołuje ją do życia zakonnego, dlatego po powrocie do domu poprosiła rodziców o zgodę na wstąpienie do klasztoru. Oni jednak nie chcieli o tym słyszeć. Helena pogodziła się z ich decyzją i wkrótce znów wyjechała do pracy, tym razem do Łodzi. Były tam już jej dwie siostry, Józia i Ewa, więc od czasu do czasu mogły się spotykać i spędzać razem czas. Helenka starała się nie myśleć już o wstąpieniu do klasztoru i wtedy wydarzyło się coś niezwykłego.



Pewnego dnia wybrała się z siostrami do Parku Wenecja na tańce. Wszyscy wspaniale się bawili, gdy nagle Helena zobaczyła obok siebie umęczonego Pana Jezusa. Spojrzał na dziewczynę i zapytał: „Jak długo Mnie zwodzić będziesz?”.





– I to już koniec tej opowieści?



– Wiesz, ta opowieść tak naprawdę nigdy się nie kończy, bo przecież ciągle trwa misja świętej Siostry Faustyny, ludzie ciągle potrzebują przypomnienia, że Pan Bóg jest miłosierny. A teraz zdradzę ci pewien sekret, przysuń się i posłuchaj: ty też możesz się zaprzyjaźnić z Siostrą Faustyną i powierzać jej wszystkie twoje małe i wielkie sprawy, a ona na pewno wyprosi ci wiele łask u Pana Jezusa. Spróbuj!



Święta Siostra Faustyna Kowalska,
będąc dzieckiem, nosiła imię Helena.
Już od najmłodszych lat gorąco pragnęła zostać wielką świętą.
O tym, w jaki sposób udało jej się spełnić dziecięce marzenia,
można przeczytać na kartach tej książki.

Przystępny język i piękne ilustracje
przeniosą dziecko do domu rodzinnego przyszłej świętej.
Mały czytelnik dowie się, jak wyglądała jej codzienność,
dlaczego Helenka wyjechała na służbę do Łodzi,
co powiedział jej Pan Jezus na zabawie tanecznej,
a także odkryje tajniki życia zakonnego...

Znakomite treści, nie tylko dla dzieci.

ISBN 9 788363 916398

www.misericordia.faustyna.pl